

Nowy wstrząs we Francji Pod naciskiem ulicy i socjalistów mijają ostatnie godziny gabinetu Chautempsa

PARYŻ, 9. 3. Od wtorkowego popołudnia, a właściwie od środy rano nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że Francja znajduje się na nowo wobec kryzysu rządowego, który tym razem przybiera znacznie szersze rozmiary, a mianowicie decydującego przesilenia w łonie dotychczasowej większości parlamentarnej frontu ludowego.

Kryzys polityczny rozwija się w niezwykle chaotycznych warunkach. Całe popołudnie poświęcone było posiedzeniom grup parlamentarnych — socjalistycznej i komunistycznej oraz delegacji lewicy.

Partia socjalistyczna wypowiedziała się przeciwko udzieleniu rządowi Chautempsa pełnomocnictw, oświadczając, że zasadniczo nie jest przeciwna pełnomocnictwom, których swego czasu żądał dla siebie prem. Blum, lecz, że nie może udzielić pełnomocnictw gabinetowi, w którym nie jest reprezentowana. Socjaliści więc jak również i komuniści żądali rozszerzenia składu gabi-

netu i dopuszczenia ich do udziału w rządzie. Ponieważ premier Chautemps zażądał od partii socjalistycznej wyraźnego sformułowania swego stanowiska, klub parlamentarny socjalistów zbierał się dziś po południu aż trzy razy, aby ostatecznie ustalić swe stanowisko w kwestii pełnomocnictw dla rządu Chautempsa.

Premier Chautemps oznajmił przewodniczącemu klubu parlamentarnego partii socjalistycznej de P. Serol, że zamierza złożyć dymisję. Szereg jego najbliższych przyjaciół politycznych miał wywrzeć nań wieczorem poważny nacisk, aby nie ustępował jedynie pod naciskiem socjalistów i zachełk z ostateczną decyzją na wynik debaty parlamentarnej i głosowania.

Uwaga kół politycznych skoncentrowała się więc wieczorem na nadzwyczajnym posiedzeniu rady ministrów, które rozpoczęło się o godz. 19-ej, a na którym zapadła ostateczna decyzja w sprawie dymisji gabinetu.

W środę o godz. 21 min. 50, o-

głoszono oficjalny komunikat, stwierdzający, że rząd stawia się we czwartek rano w Izbie Deputowanych, gdzie premier ogłosi zapowiedzianą wczoraj deklarację.

Nacisk ulicy

Wojsko w pogotowiu

W związku z sytuacją polityczną daje się odczuwać w Paryżu pewne napięcie. W licznych punktach skonsygnowano policję i gwardię narodową.

W godzinach wieczornych w kierunku izby udały się dziś grupy robotników, reprezentujących syndykaty pracowników metalowych, przemysłu budowlanego i innych. Delegacje złożyły po południu w prezydium rady ministrów petycje, żądające 1) wprowadzenia w życie zbiorowej konwencji pracy, 2) rozpoczęcia wielkich robót użyteczności publicznej, 3) uchwalenia pensji dla sta-

Decyzja powyższa została opublikowana w rezultacie długiej rady gabinetu, poprzedzonej obradami premiera z licznymi reprezentantami partii socjalistycznej.

rych robotników, 4) otwarcia granicy hiszpańskiej, 5) nieuchwalenia pełnomocnictw dla rządu.

Za Anshlussem — czy przeciw Plebiscyt w Austrii

odbędzie się w niedzielę 13 b.m.

WIEDEŃ, 9. 3. Kanclerz Schuschnigg wygłosił wielką mowę w Innsbrucku na placu Dolfussa w obecności 35.000 osób. Mowa ta skierowana była przeciw austriackim narodowym socjalistom.

Kanclerz Schuschnigg zapowiedział, że dłużej nie zezwoli na demonstracje narodowych socjalistów. Oświadczył on, że wybrał dziś Tyrol do swojego przemówienia, jako kraj, który zawsze walczył o wolność Austrii. Zapowiedział również realizację wielkiego programu gospodarczego.

Kanclerz Schuschnigg podczas mowy swojej ogłosił następującą oświadczenie: „O wolność, niemiecką Austrię do ludności Austrii. Po-

raz pierwszy w historii Austrii zwraca się rząd jej z żądaniem jasnego przyznania się do ojczyzny. Dnia 13 marca odbędzie się plebiscyt. Ma on wykazać przed całym światem, czy ludność Austrii skłonna jest pójść drogą, jaką my idziemy, drogą socjalnego pokoju, uprawnienia dla wszystkich, porzucenia walk partyjnych, co jest celem pokoju niemieckiego”.

Formuła głosowania brzmi: Za wolną, niepodległą, socjalną, niemiecką, chrześcijańską i zjednoczoną Austrię, za pokojem, pracą i równouprawnieniem dla wszystkich, którzy się przyznają do ojczyzny. Pod formułką tą należy położyć słowo — tak.

Ostatnie odstony „procesu“ moskiewskiego Modlitwa prawosławna dowodem winy Rozenholca

MOSKWA, 9. 3. Proces Bucharina, Rykova i towarzyszy zbliża się ku końcowi. 10 b. m. spodziewana jest mowa prokuratora przemówienia obrońców i ostateczne słowo oskarżonych. Wyrok zapadnie prawdopodobnie późno w nocy.

9 b. m. na rannym posiedzeniu ukończono przesłuchiwanie pod sądnych.

Pietnikow w swych zeznaniach potwierdził zeznania dr. Lewina, odnoszące się do uśmiercenia Menżyńskiego i Gorkiego. Kozakow przyznał się, iż lecząc Kujbyszewa przyczynił się do pogorszenia stanu zdrowia pacjenta.

Ogłoszono następnie ocenę metody leczenia Mienżyńskiego, Kujbyszewa, Gorkiego i Pieszkowa. Metoda ta była nieprawidłowa i przyspieszyła ich zgon.

W sprawie usiłowania otrucia Jeżowa eksperci orzekli, że na podstawie analizy dowodów rzeczowych jak np. firanek i dywanów z gabinetu Jeżowa wynika, że gdyby sposób zatrucia Jeżowa nie został wykryty w swoim czasie, to życiu jego groziło poważne niebezpieczeństwo.

Przed końcem sesji prokurator ujawnił, iż w czasie rewizji znaleziono w tylnej kieszeni spodni Rosenholca tekst starej modlitwy

prawosławnej o charakterze monarchistycznym, w której mowa jest o uratowaniu świętej Rosji i pogrobieńiu jej wrogów. Rosenholc wyjaśnił, że o modlitwie tej nie wiedział, przypomina sobie tylko, że na parę miesięcy przed aresztowaniem żona jego, która jest chrześcijanką, wsunęła mu jakąś kartkę do kieszeni przed wyjściem do biura, mówiąc, że jest to talizman rodzinny i że kładzie mu go na szczęście.

Posiedzenie wieczorne odbyło się przy drzwiach zamkniętych. Obrona nie wysunęła żadnych świadków, a prokurator nie skorystano z świadectwa Radka, na którego powoływano się kilka razy.

Deutsche Nachrichten Beureau o-mawiając w obszernym komunikacie

głosy prasy o procesie moskiewskim, z prasy polskiej wywiednia artykuł wstępną ABC „Zbrodnia Stalina” cytując zdanie, że „W obronie Rosji sowieckiej, czyli w obronie żydowskich rządów w Rosji staną w chwili niebezpieczeństwa trzecia i czwarta międzynarodówka solidarnie.

I w Walencji też proces

BILBAO, 9. 3. W Walencji odbywa się obecnie jako dowódnik do procesu moskiewskiego rozprawa sądowa przeciwko ocalałym jeszcze członkom hiszpańskiej organizacji trockistowskiej „Poum”.

Hiszpańscy trockiści przebywali już od dłuższego czasu wraz z przedstawicielami partii anarchistycznej w dawnym klasztorze św. Urszuli, służącym obecnie jako więzienie kierowane przez agentów G. P. U.

Komendantem tego więzienia jest żyd Kinderman. Wielu więźniów zostało już straconych.

Zakończenie rozmów rzymskich Rewizyta min. Ciano

RZYM, 9. 3. Minister spraw zagranicznych Beck o godz. 18-ej udał się do pałacu Chigi, gdzie odbył rozmowy z hr. Ciano. Rozmowa ta, trwająca przeszło godzinę, była zakończeniem rozmów

politycznych, prowadzonych przez min. Becka w czasie jego pobytu w Rzymie.

W wyniku rzymskich rozmów min. Becka ogłoszono następujący komunikat:

W kilkakrotnych serdecznych rozmowach, jakie Duce i minister spraw zagranicznych hr. Ciano mieli z ministrem spraw zagranicznych Polski p. Beckiem, dokonano przyjacielskiego przeglądu rozmaitych problemów polityki ogólnej oraz dotyczących obu krajów, przy czym stwierdzono ku wzajemnemu zadowoleniu zbieżność poglądów obu rządów. Postanowiono kontynuować wymianę informacji i punktów widzenia normalną drogą dyplomatyczną i potwierdzono zamiar kontynuowania i rozwoju na polu politycznym, ekonomicznym i kulturalnym dzieła szczerzej i serdecznej współpracy między Włochami a Polską, na podstawie wspólnych interesów i wspólnej woli porządku i pokoju.

W czasie popołudniowej wizyty min. Beck zaprosił hr. Ciano w imieniu rządu polskiego do Polski. Termin rewizyty nie został jeszcze ustalony.

Rekonstrukcja gabinetu węgierskiego

BUDAPESZT, 9. 3. W środę nastąpiła rekonstrukcja gabinetu węgierskiego.

Dotychczasowy prezes banku narodowego Imreedy wszedł do rządu jako minister bez teki. Ministrem rolnictwa mianowany został dotychczasowy podsekretarz stanu Franciszek Marschall, ministrem sprawiedliwości podsekretarz stanu Edmund Mikech, ministrem finansów Remenyi-Schneller.

„Ogniem i Mieczem“ na Wołyniu

Prowokacja — metoda postępowania żydów

W dalszej dyskusji nad budżetem Min. spraw wewn. sen. Lechnicki nazwał do okrzyku rzucenemu przez rabina Schorra „to bujda”, gdy sen. Fudakowski przytoczył słowa Rotszylda do członka Komitetu Narodowego w Paryżu. Sen. Lechnicki przypomina debatę w Sejmie polskim w grudniu 1919 r. nad ustawą pozornie bląhą dla wielkich zagadnień państwowych.

Metoda i system

Była tu ustawa o odpoczynku w przemyśle i handlu. I wtedy, kiedy głosowana była sprawa przymusowości odpoczynku niedzielnego i kiedy upadł wniosek mniejszości żydów, pos. Grynbaum zawałował: „W tej chwili Polska straciła Mińsk, Wilno i Galicję Wschodnią”. Jeśli te słowa zestawimy ze słowami Rotszylda, to nie jest to już bujda. To jest metoda i system, który panowie w owym czasie w polityce swej przemysłu i konsekwentnie stosowali. (Głosy: Słusznie).

Odpowiedź

rabiniowi Schorowi

Z kolei zabrał głos sen. Petrażycki. Z dużą niechęcią oświadcza on, — przystępując do udzielenia odpowiedzi p. sen. Schorowi na jego atak w stosunku do mojej osoby, ale p. sen. Schorr posiada sepcjalny talent przemawiania w sposób tak drażliwy, że nie można pozostawić jego wystąpienia bez odpowiedzi. Pan sen. Schorr, mówił że moje oświadczenie w sprawie żydowskiej podyktowane było uczuciem nienawiści. Gdybym się kierował uczuciem nienawiści, to bym mówił na tematy: żydzi a rok 1920, mówilibym o pamiętnikach dowódców i o ocenie jaka w swych pamiętnikach dawali żydom. Tematem moim byłaby Jablonna. Tematem byłby żydzi a komunizm, mówilibym o 90 proc. żydówek skazanych za komunizm, tematem byłby żydzi i szpiegostwo.

„Tolerancyjność“ żydów

Pan sen. Schor mówił, że nieznany jest w historii obu państw żydowskich ani jeden fakt, by jakakolwiek część narodu napływowego była skazana na emigrację. A co mówi o tym historyk żydowski. Przypomnę dwa nazwiska: Esdrasza i Mechejasza. Byli to prawodawcy żydowski. A jaka jest treść ustaw, które wydali? Wymagają one, aby wszyscy cudzoziemcy byli z Palestyny wyrzuceni. Nietolerancyjność tych ustaw idzie dalej, żądają one, aby wypędzić wszystkie żony nieżydowskie i dzieci nie zrodzone z żydów.

Psychika żydowska jest bardzo prymitywna. Niedawno zdarzył się wypadek, o którym pisze nie „Warszawski Dziennik Narodowy”, ale „Robotnik”. W tramwaju siedzi młody żyd. Obok wolne miejsce, które zajmuje jakiś pan. Żyd żąda, by u-

stąpiła. Jakis starszy pan interweniuje. Roziemcą jest konduktor, który orzeka, że miejsce może być przez tą panią zajęte. Wówczas żyd wyrwa się i pluje, mówiąc: Nieczysta kobieta. Mnie nie wolno siedzieć obok nieczystego stworzenia. — Cóż za prymitywizm. Wypadek ten miał miejsce we wrześniu 1930 r.

Jeszcze sprawa wileńska

Pan sen. Zarzycki, ocenił moją mowę w sprawie wileńskiej, jako wyskok. Moje przemówienia są podyktowane głęboką rozważą, a nigdy nie są wyskokami. Oklaskiwałem też część przemówienia p. sen. Zarzyckiego, gdy mówił o pamiętniku Marszałka. Zgadza się z p. senatorem, że w razie znieważenia bliskiej osoby, może nastąpić spontaniczna reakcja. Uzupełnię to, że

reakcja ta może nawet doprowadzić do śmiertelnego wyniku. Ale musi to być reakcja natychmiastowa, a nie po dłuższym czasie i musi występować jeden przeciwko jednemu.

„Ogniem i Mieczem“

W zakończeniu dyskusji przemówił sen. Radziwiłł. Zaczął od pochwał pod adresem premiera, mówiąc, że cieszy się on ogólnym szacunkiem i sympatią.

P. premier Składkowski: — Coś złego książę Pan szykuje.

Sen. Radziwiłł mówił o mniejszościach narodowych, stwierdzając, że na Wołyniu panują od szeregu lat nastroje, które przypominają początek „Ogniem i Mieczem”.

Co do żydów, to emigracja ich jest koniecznością życiową nie tylko dla tego, że ludność polska ma prawo w handlu znaleźć możliwość egzystencji, ale także dlatego, że ludność żydowska poza granicami naszego kraju musi znaleźć warunki egzystencji. Są już przywódcy społeczeństwa żydowskiego, którzy tę konieczność rozumieją.

Projekt ordynacji wyborczej dla 6 miast

przyjęty przez komisję samorządową

Na posiedzeniu komisji samorządu miejskiego pos. Duch zreferował projekt rządowy o zmianie ordynacji wyborczej dla Warszawy, Wilna, Krakowa, Lwowa, Poznania, Łodzi, który w 60 procentach zatrzymuje dotychczasowe 5-przymiotnikowe prawo wyborcze z odrzuceniem jedynie prawa oddania kilku głosów na jednego kandydata, a w 40 proc. dopuszcza delegatów wybranych przez organizację gospodarczą i zawodową. Referent oświadczył się przeciw temu projektowi, wychodząc z założenia,

Delegacja Z. N. P.

u prem. Składkowskiego

Jak donosi P. A. T. prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu 9 marca delegację Związku Nauczycielstwa Polskiego w osobach: prezesa Zygmunta Nowickiego i przewodniczącego wydziału obrony prawnej Henryka Jędrusika.

że nie ma odrębnych interesów organizacji gospodarczych i zawodowych w ramach samorządu terytorialnego i że projekt rządowy prowadzi do ograniczenia woli ludności, albowiem wybory delegatów w organizacjach gospodarczych i zawodowych w dużej mierze będą pod wpływem administracji. Ze swej strony proponuje zatrzymać dotychczasowy system wyborczy, o ile chodzi o 80 proc. radnych z odrzuceniem jedynie prawa oddania kilku głosów na jednego kandydata, a co do 20 proc. proponuje uzupełnienie tej liczby drogą kooptacji przez wybranych radnych.

W głosowaniu za projektem rządowym oświadczyło się 10 posłów, przeciw projektowi rządowemu głosowało 8 posłów, w tym posłowie reprezentujący interesy robotnicze, żydzi i Ukraińcy.

Następne posiedzenie odbędzie się w przyszłą środę.

Front czerwonych przerwany

Aresztowanie 8 tys. „podejrzanych“

SALAMANKA, 9. 3. Dziś zrana rozpoczęło się natarcie wojsk gen. Franco na froncie aragońskim. Natarcie było do ostatniej chwili trzymane w absolutnej tajemnicy i zostało starannie przygotowane

przez naczelne dowództwo w Salamance.

Dzięki efektowi całkowitego zaskoczenia już we wczesnych godzinach popołudniowych front wojsk rządowych został przerwany na szerokości 92 km.

Na niektórych odcinkach wojska gen. Franco posunęły się o 18 km. w głąb ugrupowania przeciwników, który w pierwszej fazie natarcia stawiał dość poważny opór, lecz następnie wycofał się w nieładzie, pozostawiając setki jeńców i liczną zdobycz.

PARYŻ, 9. 3. Według wiadomości ze źródeł wiarygodnych z Hiszpanii republikańskiej, rząd barceloński zarządził masowe aresztowania około 8.000 osób, podejrzanych o wrogość ustosunkowanie się do rządu.

Nikt nie chce bronić mordercy z Lubonia

POZNĄŃ, 9. 3. Jako obrońcę z urzędu, mordercy ks. Streicha sąd okręgowy przydzielił adw. Galubę. Adwokat Galuba zrzekł się jednak obrony, motywując swą decyzję, tym, że jako praktykujący katolik nie może występować w obronie mordercy. Sąd stanowisko to uwzględnił i wy-

znaćzył adw. Fridlewicza, sędziego apelacyjnego w Poznaniu. Ponieważ jednak adw. Fridlewicz nie chce podjąć się obrony ze względu na stan zdrowia, nowego obrońcę wyznaczyła rada adwokacka, w porozumieniu z sądem.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedziel-nym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.) Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-27-33.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka”). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 80-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria) Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a. I piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 727-33 Konto PKO 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSIĘWZIĘCIA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia Włocławek, Cytanka 34, tel. 133. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miesięczna (z odosłaniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Głusiński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopeczyński.